

## SII po raz kolejny staje po stronie drobnych akcjonariuszy.

---

Każdy kto interesuje się choć trochę Giełdą Papierów Wartościowych nie raz zapewne słyszał, że interesy drobnych akcjonariuszy nie są dostatecznie chronione. Preferencje mają duże instytucje finansowe, które niejako stoją ponad klientami indywidualnymi. Chodzi tu m.in. o dostęp do istotnych informacji płynących ze spółek.

Z tak niekorzystnym obrazem sytuacji próbuje walczyć Stowarzyszenie Inwestorów Indywidualnych (SII). Jak sama nazwa wskazuje celem jego istnienia jest pomoc drobnym akcjonariuszom w sporach ze spółkami giełdowymi. W sytuacji, gdy istnieje podejrzenie, że jakaś transakcja może być krzywdząca dla inwestorów indywidualnych, SII stara się pomóc.

Nie inaczej było w ostatnich dniach, kiedy to mieliśmy do czynienia ze znacznymi wahaniami kursu spółki Interferie. Interferie to niedawny debiutant giełdowy, który działa w branży turystycznej.

### O co w skrócie chodzi?

Kurs spółki Interferie ulegał znacznym wahaniam w okresie kilku dni i to za sprawą dość niejasnych powodów. Zazwyczaj gwałtowne wzrosty lub spadki powodowane są istotnymi czynnikami np. zwiększeniem zysków przez firmę, zawarciem dużego kontraktu itp.

Co jednak istotne, wzrosty i spadki pojawiają się zazwyczaj w różnym czasie.

W przypadku Interferie huśtawka cen miała miejsce w przeciągu zaledwie kilku dni, co wzbudziło podejrzenia niektórych inwestorów.

SII oczekuje od Komisji Nadzoru Finansowego wyjaśnienia sprawy zakupu i sprzedaży akcji Interferie przez jej wiceprezesa. Zachodzi bowiem podejrzenie, że mogło dojść do wykorzystania poufnych informacji do odniesienia korzyści majątkowych. Czy nie jest podejrzaną to, że wiceprezes spółki zakupił znaczny pakiet akcji kilkanaście dni przed tym, jak spółka podała istotne informacje o przeprowadzanych transakcjach. Informacje te obudziły nadzieję na podniesienie prognozy finansowej i miały również znaczny wpływ na kurs akcji, który wzrósł z niespełna 6 zł\* na początku listopada, do prawie 14 zł (13,48 zł) na koniec listopada. Wiceprezes Andrzej Bukowczyk sprzedał swój pakiet akcji, a w kilka dni później spółka opublikowała raport o, uwaga!... obniżce prognozy zysków.

Skąd taka zmiana o 180 stopni w przeciągu miesiąca?

O ile sam zakup akcji przez wiceprezesa można by jakoś wytłumaczyć, o tyle publikowanie dwóch sprzecznych raportów i sprzedaż w międzyczasie posiadanych akcji może sugerować, że nie było to dzieło przypadku.

Działania podjęte przez SII mają na celu dokładne zbadanie, czy doszło w tym przypadku do nadużycia, a jeśli tak, to spółka zostanie ukarana grzywną. Chciałbym tylko wspomnieć, że amerykańska instytucja SEC (Securities and Exchange Commission) tropi od lat tego typu przypadki, a kary są bardzo surowe, nie wyłączając kar pozbawienia wolności. Bycie „lepiej poinformowanym” od innych uczestników rynku może zatem okazać się bardzo kosztowne i niebezpieczne.

Mam nadzieję, że podobne standardy postępowania wobec nadużyć staną się w Polsce normą i odstraszą skutecznie wszystkie osoby spragnione szybkiego, łatwego lecz nieuczciwego zarobku.

Przydatne adresy:

[www.sec.gov](http://www.sec.gov)

[www.knf.gov.pl](http://www.knf.gov.pl)

[www.sii.org.pl](http://www.sii.org.pl)

\* dane GPW.

---

Autor: Tomasz Bar

Przedruk ze strony:

[http://artelis.pl/art-227,3,32,Finanse,SII\\_po\\_raz\\_kolejny\\_staje\\_po\\_stronie\\_drobnych\\_akcjonariuszy\\_.html](http://artelis.pl/art-227,3,32,Finanse,SII_po_raz_kolejny_staje_po_stronie_drobnych_akcjonariuszy_.html)

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)